

Wzrostanie i życia - internowania - wojna - wojna

5463

1) Dane osobiste (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód, stan cywilny)
Zbigniew Łozimski, strzelec, 24-ty rok, student
Politechniki hołm. architektury, kawaler.

2) Data i okoliczności ewentualnego aresztowania. Losowanie areszt. 10-11 tego
maja 1940 r. wraz z bratem moim Łozimskim, po rewizji
w domu i ewentualnie aresztacji, wraz z innymi, do oboj.

3) Nazwa obozu / miejscowości, miejscowość przynależności roboty
Przysiężni i Łomni A. S. S. R. Prześnielka. 4 ty Łagony Przesiężni

4) Opis obozu, miejscowości, itp. (teren, budynki, warunki mieszkaniowe)
Oboz był studenckim ośrodkiem, budynki jednak były dobre bo
były nowo budowanymi, warunki mieszkalne były, nie było
na czym i pod czym spać, na deski kładło się maty, nakt. były

5) Skład jeńców, więźniów, resztańców (narodowości, kategoria przynależności)
Porozumienie, maraży, strajkujące strajkujące
W obozie było nas ponad 2 tys. jeńców Polaków przed tego oboj
obok Łydów. Przeważnie byli to młodzi, politycy, a Łydów w przysiężni
w granicy. Porozumienie było długi oboj nas było mały
inżynier, oficerów, między nami dobre, z Łydami nie bo donosił.

6) Życie w obozie, w miejscowości itp. (Przebieg precyzyjnego dnia,
rodzaje pracy, wynagrodzenia, wypisanie, ubranie, życie kulturalne
- wewnątrz i podziemne) Przeważnie dzień roboczy zaczynał się o 5 tej, po
skromnym śniadaniu na które składano się 200 lub 500 g chleba; woda
nosta "srogi" płać się do roboty na przysiężni 12 godzin do lasu lub
na kopalin. Głównie który pracowali pod ziemią mieli dobre
warunki na tańszych strajkach, z ubraniami było ciężko. Między
sobą byliśmy dobre i było rozmawianie. Życie kulturalne
składano się tylko na wiadomościach smiech, dawanych innym.

7) Stosunki władz c. H. W. D. do Polaków (Sposób badania, tortury,
dopytywanie, propagandę komunistyczną, informację o Polsce itp.)
Władze H. W. D. w miejscowości były strasne dla nas, tortury
mnie były, jedynym sposobem który ja przetrwałem w więz. oboj.
Przyjętym był taki, miejscowość przynależności do siebie górnicy
w podziemiu było miejsce na nogi, noga więźniów w tym i do
nich przynależności linka która była na bloku, wzmocniona

wzrostu, a gdy o morder nie formował się do niego naradzano
go do pracy do pracy nie zmniejszał. Sygnalizem ten a ustawa
względnych do prawa punktu. Funkcja p strachem do ośle
bawianym, a ten sposób chcieli wymusić uznania. Wykija
no kolbami od rewolwerów ichy i t.j. 5433

- 9) Pomoc lekarska, zpitale, inżynierów i podać warunki
Pomoc lekarska stowarzyszenia była słabą, bo była a
niekiedy mangel lekarski wzmianki jak naprzykład od
marca 41 r. byli w nas p. punkt. Funkcja p. lek. opit.
wojsk. a Gosiem i p. por. Punkciem obawy lekarz i Gosiem
inżynierów stowarzyszenia marca.
9) Był i jaka była organizacja w krajach i z rokiem.
Ja miałem zgonowi a rodzinami i otrzymaniem prawa
punktu po pierwsze okres, lecz nie wszyscy byli przetrwali bo
moj brat który był p. demnie o 24 km nie otrzymał
biletu a demnie, chci pisać. Sił jedyną jako dostaniem a do-
mni dnia 7/II. 41 r. mam lew jedną porcję starość bratu.
10) Kiedy został ewakuowany a jako sposób dostał się do Bruin.
Zostatem ewakuowany a wziętem, 28-go, a 22 Odrobnie-
nego lag. Punktu p. Cytin, by to obaw koncentracyjny ośle
Polakom i ewakuacja mas ponad 1000, zostatem tylko jeden
na ich polach był nim p. punkt. a stami sprężynki Biant
z Smowa, którego osobnie miałem jeździć a przed wojny
a 1939 r. Dwa pierwsze era bytem na Bioriku a Kurator
regionu Loni A.S.S.P. a potem a Gosiem kolegami a byli
nimi: por. Grański Marian z Smowa, kap. Łaskajkiewicz Tadeusz
a Łosona, kap. Blajkowski Stan. z Grodna, str. Klimiuk Michał
z Gosiem i ja udaliśmy się pierwszą 330 km do koleji, tam
po wykupieniu biletu a wstatni pieniądze, przetrzymaliśmy do
Smowa, a stamtąd na por. do wojska, bytem wzięty do
wojska dnia 7-go stycznia 42 roku a Gosiem do 11 D.P.
Składatem podanie do ukroty Podul. na kurs unitarny
(do Loni pawa) a zostatem przydzielony do 2 Gij Łosonami
dowódca był p. por. Jakubiakiewicz. dnia 12 marca 1942
z Rosji do Parigi wyjechałem pod koniec marca z Gosiem